№ 145. Sobota 27. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. galicyjska komisya krajowa dla spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała konceptowych praktykantów Namiestnictwa *Wiktoryna Reicheltu* i *Józefa Mięsowicza*, jako też auskultantów sądowych Józefa Lacka i *Adolfa Reszytyłowicza* prowizorycznymi aktuaryuszami powiatowymi.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Kossowa* zebrano w drodze składki w powiecie *Kopeczynieckim* 4 zł. 27$^1/_2$ c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. czerwca r. b. nadać najłaskawiej grecko-nieunickiemu plebanowi w Stupce na Bukowinie, księdzu *Antoniemu Dimitroviczowi* w uznaniu jego wieloletniej zawsze wiernej i pożytecznej służby złoty krzyż zasługi.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. czerwca r. b. nadać najłaskawiej górnikowi *Franciszkowi Frank* za okazaną przy wyratowaniu dwóch osób z zasypanej ziemią studni we Lwowie niezmordowaną wytrwałość i pełne odwagi poświęcenie srebrny krzyż zasługi z koroną, i rozporządzić oraz, ażeby z tego samego powodu wyrażone zostało najwyższe chlubne uznanie górników *Antoniemu Trautmann* i *Janowi Kuszlik*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. czerwca.

Jener. Kor. austr. donosi, że Najjaśn. Pan mianować raczy fmp. hr. Crenevilla, prezesa gubernium siedmiogrodzkiego, komisarzem królewskim przy otworzyć się mającym sejmie siedmiogrodzkim. Tenże wraz z kancelaryą prezydyalną temi dniami do Hermansztadu przenieść się ma.

Na posiedzeniu izby posłów rady państwa odczytany został projekt do adresu, przez komisyę ad hoc wysadzoną, ułożony. Projekt ten wywołał żwawą rozprawę zwłaszcza co do ustępu odnoszącego się do kwestyi polskiej. Między mowcami, którzy głos zabierali, Berger doktnął najprzód sprawy związku niemieckiego wyrażając życzenie, ażeby tenże tak urządzony był, izby władza centralna miała obok siebie organ reprezentacyjny, tudzież wyraźne atrybucye na zewnątrz. Przechodząc do sprawy polskiej mowca żąda względem Polski polityki sprawiedliwości, zgadza się na sześć punktów Rosyi przedstawionych, powstaje przeciwko srogości rządu rosyjskiego i pragnie spiesznego kwestyi polskiej załatwienia. W końcu mowca mówi obszernie o sprawie węgierskiej, wyrażając życzenie, ażeby sprawa ta na drodze transakcyi z Węgrami załatwioną być mogła, dodając, iż dopóki reprezentanci z Węgier w radzie państwa zasiadać nie będą, kwestya konstytucyi nie będzie załatwioną. Następnie zabrał głos Kuranda, przymawiając się do ustępu kwestyi polskiej dotyczącej, przyczem oświadczył, iż Austrya nie ma niebezpieczniejszego wroga nad Rosyę, zdrowa więc polityka wymaga, ażeby wszelkiemi środkami przeszkadzała absorbowaniu Polski przez Panslawizm rosyjski. Po dwóch tych mowcach zabrał głos Grocholski i oświadczył. iż obecna postawa Austryi względem Polski powstała nie z sympatyi, lecz z wewnętrznej konieczności, powstanie jednak Polski powrotem do stypulacyj traktatu wiedeńskiego stłumione nie będzie. Tylko zupełne uwolnienie i zupełna niepodległość Polski, kwestyę polską załatwić może. Gdyby zaś Polska opuszczona, widząc się bez ratunku, przejść musiała pod sztandar panslawizmu, to w takim razie panslawizm zagroziłby całej Europie i żadna siła sprostaćby mu nie zdołała. Rozprawy nad adresem jeszcze nie zostały ukończone i do następnego posiedzenia odłożone zostały.

Z pola bitwy w Królestwie Polskiem wspomina *Czas* o drobnej utarczce pod Radomskiem, w której oddział jazdy powstańczej napadł na pociąg drogi żelaznej, wojsko rosyjskie przewożący, a zerwaniem szyn wstrzymany, przyczem kilku ludzi z jednej i drugiej strony paść miało. Prócz tego zajść miała ważniejsza potyczka pod Widawą w Kaliskiem, o której jednak nie ma dotąd bliższych wiadomości.

Times londyński z dnia 25. kwietnia zamieścił artykuł wstępny, w którym wyraża obawę wojny, na przypadek gdyby Rosya odmowną dała odpowiedź. Dziennik ten żałuje, iż Anglia tak daleko się posunęła na drodze dyplomatycznej interwencyi.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 26. czerwca. *(Czynności rady miejskiej.)* Na posiedzeniu rady miejskiej odbytem dnia 22. b. m. przedłożył sprawozdawca radny *Dr. Hönigsmann* sprawozdanie sekcyi 5ej nad wnioskiem radnego *Dra. Madejskiego* przedłożonego na poprzedzającem posiedzeniu względem zmiany §. 19. porządku czynności rady miejskiej. Po uchyleniu wniosku radnego p. *Jabłońskiego*, ażeby sprawę tę odroczono aż do sprawozdania nad przedłożonym sekcyi 5tej wnioskiem radnego *Dra. Maciejowskiego*, popartym przez 11 radnych względem zarządzenie potrzebnych środków celem przynaglenia panów radnych do uczęszczania na posiedzenia, — stanęła na zasadzie wniosku sekcyi 5ej (proponującej zmniejszenie kompletu do liczby 36 radnych) według poprawki radnego *Dra. Maciejowskiego* co do liczby do kompletu potrzebnej, tudzież poprawki pp. radnych *Dra. Madejskiego* i *Adamskiego* co do spraw zastrzeżonych decyzyi zgromadzenia złożonego przynajmniej z 51 radnych następująca uchwała: 1) Aby do zagajenia posiedzeń lub do głosowania przystąpić, potrzeba obecności przynajmniej $^2/_5$ części czyli 41 radnych prawo głosowania mających. 2) Taż sama zasada zachowana być ma także co do posiedzeń sekcyjnych. 3) Decyzyi zgromadzenia złożonego przynajmniej z 51 radnych zastrzeżone są następujące sprawy: *a)* Uchwalanie i wszelka zmiana statutu gminnego; *b)* wszelkie zmiany w majątku nieruchomym miejskim; *c)* wszystkie sprawy dotyczące wydatków budżetem nieobjętych. — Wniosek pp. radnych *Piątkowskiego i Boczkowskiego* o obmyślenie i zarządzenie stosownych środków ku przynagleniu panów radnych do uczęszczania na posiedzenia, przekazano sekcyi 5tej do przeprowadzenia przez obrady i do przedłożenia pod uchwałę rady.

Wczoraj było znowu posiedzenie rady miejskiej, na którem załatwiono następujące przedmioty porządku dziennego: 1. Na wniosek sprawozdawcy sekcyi radnego p. *Tytusa Lewakowskiego* zatwierdzono ofertę tutejszego kupca p. Popowicza względem dostarczenia rur żelaznych do wodociągów miejskich z fabryki p. Fijałkowskiego w Weldzierzu po cenie 7 zł. za cetnar według warunków kontraktem zastrzeżonych. 2. Na wniosek sprawozdawcy sekcyi 4ej radnego Dr. *Śmiałowskiego* uchwalono rozwiązać kontrakt najmu realności służącej dotychczas na areszta miejskie zawarty z panem Karolem Pietzschem. Według poprawki radnego p. Piątkowskiego uchwalono dalej zatrzymać tę realność celem umieszczenia w niej szupaśników aż do upływu bieżącego półrocza t. j. do końca września r. b. Uchwalono oraz na wniosek sekcyi wypłacić panu Pietschowi kwotę 367 zł. 50 c. z zastrzeżeniem, że się zdeklaruje iż z rozwiązanego kontraktu zrzeka się wszelkich pretensyj do miasta, i polecić sekcyi, ażeby upatrzyła stosowny lokal na umieszczenie nadal szupaśników, do których nadzoru przeznaczono odtąd jednego nadstrażnika i dwóch strażników, odwołując równocześnie dotychczasowego inspektora domu aresztów do służby magistratu. Inne przedmioty porządku dziennego dla braku dostatecznej liczby obecnych panów radnych niemogły przyjść pod obradę. Posiedzenie zamknięto o godzinie pół do dziewiątej wieczór.

Na tem miejscu wypada nam odpowiedzieć w krótkości na wycieczki *„Gońca“* wymierzone przeciw nam z powodu uwag nad czynnościami rady, jakieśmy umieścili w numerze 139 naszej gazety. Uwagi nasze podobało się *„Gońcowi“* nazwać płytkiemi, złośliwemi, bałamucącemi opinię publiczną i t. p. Jeżeli rozwlekłość miotanych przeciw nam srogich zarzutów i obwinień, (wycieczka *„Gońca“* przeciw nam ciągnie się aż przez dwa numera tego szacownego pisma), jeżeli namiętność przekraczająca nawet granice przyzwoitości w wyrażeniach ma być cechą głębokości, to zaiste filipika

„Gońca“ jest arcygłęboka i na tem polu niełatwo go kto prześcignie, my też nie mamy zamiaru puszczać się z nim w zawody. O ile zdołaliśmy zgłębić rozumowanie *„Gońca“*, to dziennik ten głównie w to bije, iż niesłuszne było twierdzenie nasze, jakoby od niejakiego czasu spostrzegać się dawało ostygnienie gorliwości niektórych reprezentantów miasta, gdyż główną czynnością radnych są prace w sekcyach, a nie w pełnej radzie, liczba zaś 51 radnych przepisana regulaminem jako potrzebny komplet pełnej rady, jest zbyt wysoką, ponieważ w wielu gminach miejskich za granicą komplet przepisany bywa stosunkowo mniejszy. My nie wchodziliśmy w czynności po sekcyach, bo do skonstatowania faktu było nam dostateczne wskazać, iż posiedzenia rady w ostatnich czasach dla braku kompletu albo nie przychodziły do skutku, albo przed wyczerpaniem porządku dziennego musiały być zerwane, i że z tego powodu zalegają liczne i ważne sprawy miasta. Mieliśmy w tem zupełną słuszność, bo właśnie z tego a nie z innego powodu wniesioną została propozycya, ażeby zmienić §. 19 regulaminu w tym duchu, iżby na przyszłość mniejsza liczba radnych mogła stanowić komplet, inaczej bowiem zalegałoby coraz więcej spraw, które tylko w pełnej radzie mogą być załatwione. Taka też uchwała stanęła, i to nie dla tego, iż za granicą komplet bywa stosunkowo niższy,— ten argument służył tylko ku usprawiedliwieniu wniosku sekcyi, — lecz dla tego, iż nie było innego sposobu zaradzenia złemu. Przekonani jesteśmy, iż rada sama wolałaby była nie zmieniać w tym względzie regulaminu, dowodem tego wnioski w sekcyi i w radzie tyczące się obmyślenia środków ku znagleniu radnych do uczęszczania na zebrania rady. Że zmniejszenie kompletu tylko koniecznością było wywołane, to dowodzi uchwała rady zastrzegająca sprawy ważniejsze kompletowi złożonemu przynajmniej z 51 radnych. — Nie nas więc trafić może zarzut bałamucenia opinii publicznej i „wichrzenia“. Co się zaś tyczy powołania do robienia uwag nad czynnościami rady gminy miasta Lwowa, to chyba tylko *„Goniec“* w swojem głębokiem pojmowaniu rzeczy, tego powołania zaprzeczyć nam może, co zresztą nie przeszkodzi nam czynić nasze uwagi, ilekroć to uznamy stosownem.

Wiedeń, 25. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Mość Cesarz przybył wczoraj zrana o godzinie 9tej z Kissingen do Wiednia, przyjmował ministrów, a potem udał się do Laxenburga. Nie sprawdziła się zatem wiadomość dzienników bawarskich, podług których miał Jego Mość Cesarz udać się wprost z Kissingen do Karlsbadu. Kiedy zaś nastąpią odwiedziny Cesarza w Karlsbadzie, nic ma w tym względzie jeszcze nic pewnego. — Dziś zrana o godzinie 10tej odbyła się w kościele zakonu niemieckiego przy Singerstrasse uroczysta instalacya Arcyksięcia *Wilhelma* jako wielkiego mistrza zakonu. Po południu o godzinie 4tej miał być w sali ceremonialnej zakonu wielki bankiet, na który zebrać się mieli wszyscy przebywający w Wiedniu członkowie zakonu niemieckiego. — Książę *Modeński* odjechał z małżonką do dóbr swoich w Węgrzech.

Namiestnik Węgier, fml. hrabia *Palffy*, przybył tu napowrót z Karlsbadu, a za kilka dni odjedzie do Węgier. — Wiceprezydent siedmiogrodzkiego gubernium p. *Papp* przyjechał do Wiednia.

Jak się dowiaduje *Korr. Riedla*, wzywał wczoraj minister finansów burmistrza Dra. Zelinkę na naradę względem urządzenia powszechnej składki dla cierpiących niedostatek mieszkańców Węgier.

Jego król. Mość Król pruski przybył do Karlsbadu dnia 19go b. m. około godziny 10tej wieczorem, i jak się dowiaduje *Prager Ztg.*, wyraził życzenie, aby nie było żadnego przyjęcia urzędowego. Podczas obecności Jego król. Mości w Karlsbadzie depesze będą przesyłane przez feldjegrów, a mianowicie z Berlina do Karlsbadu 3 razy, a z Karlsbadu do Berlina 2 razy na dzień.

(Pomiar stopni w Europie środkowej.) Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 2. czerwca b. r. na relacyę udzieloną przez ministra stanu wspólnie z ministrem wojny z 14go maja b. r. raczył najmiłościwiej dozwolić, aby Austrya wzięła udział w proponowanym przez rząd królewsko-pruski pomiarze stopni w Europie środkowej, i aby wykonanie prac tego zadania było poruczone jenerał-majorowi i dyrektorowi wojskowego instytutu geograficznego Fligely, dyrektorowi obserwatoryum Dr. Karolowi Littrow i profesorowi tutejszego instytutu politechnicznego Dr. Józefowi Herr.

(Posiedzenie izby panów z dnia 24. czerwca.)

Na posiedzeniu izby panów z dnia 24. czerwca zasiedli przy stole ministeryalnym pp. hr. Rechberg, Schmerling, baron Mecsery, Lasser, Plener i Dr. Hein.

Na wstępie ogłoszony został rezultat wyborów, na ostatniem posiedzeniu uskutecznionych. Do komisyi politycznej wybrani zostali: Książę Jabłonowski, hr. Larisch, hr. Hartig, kardynał Rauscher, baron Münch, ks. Adolf Schwarzenberg, hr. Leo Thun, baron Lichtenfels i superintendent Haase; do komisyi prawnej: bar. Restiferrari, bar. Kraus, hr. Kuefstein, bar. Lichtenfels, Henet, książę biskup Dr. Wiery, hr. Lanckoroński, hr. Hoyos, ks. Schönburg. Do komisyi finansowej: baron Romaszkan, bar. Reyer, Rueskäfer, hr. Harrach, Pipic, bar. Rottschild, bar. Hess, książę Koloredo, bar. Baumgarten.

Na porządku dziennym znajduje się relacya komisyi adresowej. Hr. Auersperg wyłuszczył motywa komisyi, która najmocniej pragnęła wiernie wyrazić sposób widzenia izby; poczem przeczytał projekt następujący:

Wasza C. k. Mość!

Wypełniając z czcią i wiernością wezwanie dostojnego swego monarchy, izba panów przystępuje znów do owych wielkich zadań, które jej w duchu ustawy zasadniczej, w rozpoczynającej się obecnie drugiej kadencyi posiedzeń rady państwa, przekazane zostały. Rozpocznie ona znów czynności swoje z owem patriotycznem wylaniem i ową czystością zamiarów, według których w przeświadczeniu swojem postępowała od początku swej działalności, a zarazem z tem większą i pełną nadziei otuchą, iż słowa przy uroczystem otwarciu od najwyższego tronu usłyszane, wzmocniły zaufanie ludów w błogie przeprowadzenie dzieła konstytucyjnego, a zatem w następujące z tąd pomnożenie potęgi państwa i szczęścia obywateli.

Gdy działalność rady państwa łączy się prawie bezpośrednio z działalnością sejmów krajowych, i z natury rzeczy wiele przedmiotów ciągłą między niemi wspólność zawięzują, przeto na tej już drodze przez wzajemne przychylne uprzedzenie i właściwe zrozumienie, owo poczucie wspólnego należenia i wspólnego pożycia, spodziewać się można, wszystkie części monarchii z czasem powszechnie ogarnie i wzmocni, tak, iż konieczna jedność całości państwa nie będzie naruszona przez różność jego części, i kształty różnorodne ducha wspólności ożywione zostaną.

Wdzięczne jest pole uczciwej i wytrwałej pracy parlamentarnej, a do najszlachetniejszych jej owoców, z których się największego błogosławieństwa spodziewamy, liczymy zaiste owo przekonanie, którego pokonywająca siła urzeczywistni, ku powszechnemu szczęściu połączenia ludów Austryi w wspólną reprezentacyą, co najgorętszem naszem jest życzeniem.

Pełni nadziei witamy przeto jako krok wiele znaczący zwołanie reskryptem cesarskim z dnia 21. kwietnia b. r. sejmu siedmiogrodzkiego, którym to krokiem teraz już wszystkim ludom pod berłem austryackim żyjącym, otwartą została droga do wzięcia udziału w naradach nad wspólnemi sprawami.

Radośnym więc głosem witamy poczciwe ludy, które nam rękę podają od dalekich wschodnich granic państwa.

Z pełną ufnością zapatrując się w przyszłości, i życzymy sobie wspólnie z Waszą Cesarską Mością utrzymanie pokoju, pod którego błogosławieństwem rozpoczynamy drugą kadencyę posiedzeń naszych. Wprawdzie nieszczęsne walki w kraju ościennym zacieśniają groźnie granice nasze; ufamy jednak, iż rząd Waszej Cesarskiej Mości w dalszym ciągu swego postępowania badawczym wzrokiem w śród mętnych zawikłań rozpozna słuszne żądania życia narodowego i religijnego, równie jak i interesa ludzkości, i wspierać je będzie, starając się zarazem o utrzymanie drogiego pokoju, i o silne przestrzeganie całości państwa.

Izba panów cieszy się wspólnie z Waszą Cesarską Mością z widocznego wzrostu, jaki pod tarczą wolnomyślnych instytucyj spostrzedz się daje na polu materyalnej i moralnej działalności, świadczącej o podniesieniu zaufania ludu. Tam, gdzie inteligencya i czynność jego przedmiotem są ciągłego starania, tam też skutki ich okazać się muszą w podniesieniu publicznej zamożności, i podniesieniu siły i potęgi państwa. Izba panów winszuje sobie korzystniejszej sytuacyi finansowej, podniesienia kredytu państwa i ulepszenia waluty, jako skutki właściwie urządzonej kontroli, również cieszy się z skrupulatnej oszczędności, która dozwoliła, iż z otwartego kredytu 12 milionów, użytek zrobiony nie został.

W obec takich sukcesów życia konstytucyjnego, izba panów w poczuciu współdziałania swego, widzieć jedynie może pobudkę do wytrwałej, a spodziewać się tego można, równie pożądanej działalności.

W tym duchu weźmiemy pod spokojny i gruntowny rozbiór projekta do praw w najwyższej mowie tronowej już zapowiedziane, równie jak i te, któreby rząd Waszej Cesarskiej Mości następnie przesłał, lub któreby wyszły z wolnej rady państwa inicyatywy, i starać się będziemy o pożądane porozumienie się, nie zapominając o pozycyi, jaką konstytucya izbie panów przeznaczyła. Przedewszystkiem z największą bacznością zastanawiać się będziemy nad projektami do zmiany procesu karnego, postępowania w upadłościach handlowych, i do reorganizacyi władz sądowych i administracyjnych, znając dobrze ważność i potrzebę zmian takowych. Z gorącem współczuciem słyszymy o postępie prac komisyi sejmu związkowego ku sporządzeniu ogólnego niemieckiego kodexu postępowania w sprawach cywilnych, już dlatego, iż szczęśliwy skutek tej pracy wzmocni podstawy, na których spoczywa stosunek Austryi do Niemiec, i nowym węzłem spoi tysiącletni związek krajów w ciągłych i nierozprężonych stosunkach związkowych do siebie zostających.

Chętnie zgodzimy się na odmienne postępowanie przy rozbiorze obszernych przedmiotów, jeżeli tym sposobem bez narażenia na szwank gruntownego i wolnego rozbioru, zyskać można na czasie, w którym konieczne reformy w życie wejść mogą.

Chociaż żałować to musimy, zaprzeczyć temu jednak nie możemy, że peryod przejścia, w którym się znajdujemy, znacznych jeszcze ofiar wymaga. Wielka jest i chlubna, jak doświadczenie uczy, gotowość do ofiar ludów Austryi, lecz nierówne są zasady rozkładu, według którego pojedyncze części monarchii przyczyniać się muszą do ponoszenia ciężarów ogółu. Z wdzięcznością przeto widzimy, iż rząd Waszej ces. Mości, z uwagi na życzenia na przeszłej kadencyi przez obie izby rady państwa objawione, spowodowany został do ułożenia projektu do prawa względem zmiany systemu podatkowania, zkąd spodziewamy się zaprowadzenia słusznego

rozkładu w podatkach, stanowiącego jeden z głównych warunków postępu na polu ekonomii narodowej.

Oby nam nie brakło na błogosławieństwie Nieba na drodze, na którą wstępujemy, wsparci łaską i dobrotliwością Monarchy naszego i udziałem ludów pod berłem Habsburgów złączonych, równie jak i wzniosłem uczuciem wielkości, wolności i szczęścia Austryi. Bierzmy się więc do dzieła wśród okrzyków: oby Bóg błogosławił i uszczęśliwił Austryę! oby Bóg chronił i utrzymał Waszą cesarską Mość!

J. O. kardynał *Rauscher*, prezes.
Hr. *Antoni Auersperg*, referent.

Po przeczytaniu tego projektu hrabia Leon Thun wniósł poprawkę, według której ustęp czwarty byłby stylizowany jak następuje:

„Z piękną nadzieją witamy dla tego zwołanie sejmu siedmiogrodzkiego, przez co i temu krajowi, któremu dotąd nie była otwarta droga do przystąpienia do obrad nad wspólnemi sprawami, droga ta teraz otwartą została.“

Wniosek swój popiera hr. Thun argumentem, iż logicznie powiedzieć nie można, że przez zwołanie sejmu siedmiogrodzkiego inne kraje będą mogły przystąpić do wspólnych obrad.

Po krótkiem przymówieniu się barona Lichtenfelsa i hrab. Auersperga wniosek hr. Thuna usunięty, a adres według projektu przez komisyę ułożonego, przyjęty został.

Następnie przekazano komisyi prawnej projekt do ustawy o zamieszkaniu prawnem; poczem posiedzenie zamknięte zostało.

Francya.

Paryż, 22. czerwca. *(Korespondenci dziennika „Journal des Debats.“ — Wywłaszczenie rządu rosyjskiego. — Zmiana ministrów.)* Korespondent paryski do *Donau Ztg.* pisze: „Ministeryalny artykuł w *Le Pays* piętnuje bezczelność i szarlatanizm pewnych dyplomatycznych korespondencyi ze źródeł rosyjskich i berlińskich, które *Journal des Debats* starał się ukrywać pod wiedeńskim stemplem pocztowym. Do wczorajszej wiadomości jego o bezpośredniem, osobnem załatwieniu kwestyi polskiej między cesarzem Alexandrem i Napoleonem niemoże *Le Pays* wyszukać nawet pozoru. Jeżeli — powiada ten artykuł — ukrywa się jaki zły zamiar za niedorzecznemi wymysłami korespondentów dziennika *Journal des Debats*, tedy mogłyby one tylko mieć na celu posądzenie, że Francya chce nawet dzieło porozumienia trzech głównych mocarstw zastąpić bezpośredniemi, osobnemi układami z Rosyą. Takiem posądzeniem nieda się jednak zapewne nikt oszukać. Właśnie Francya pragnęła najwięcej porozumienia i przywiodła je do skutku. Jej chodziło zawsze o to, by z kwestyi polskiej zrobić europejską, i ona też zdecydowaną jest teraz więcej niż kiedykolwiek zachować jej ten charakter.

Wniosek członka parlamentu angielskiego, Forstera, względem wywłaszczenia rządu rosyjskiego w Polsce za niedopełnienie zobowiązań traktatowych uważają w decydujących kołach w Paryżu za prawnie uzasadniony i jako dokładny wyraz publicznej opinii społeczeństwa angielskiego, która — jak tu przewidują — chce powoli znaglić parlament i rząd do zbrojnego działania. A ministeryum angielskie zdaje się istotnie zostawiać to opinii publicznej, ażeby koniecznie wywołała taką akcyę.

Podawana za wiarogodną wiadomość o mianowaniu nowego ministra spraw wewnętrznych sprawiła dobre wrażenie, gdyż upatrują w tem zupełne zakończenie agitacyi wyborczej i wszelkiego wzburzenia bez najmniejszego jednak wpływu na politykę zagraniczną.

(Sprawa meksykańska.) Wiadomość dziennika *La France*, że prezydent Juarez przeniósł rząd z Meksyku do Potosi, t. j. o 50 mil niemieckich na północ od Mexyku, niedowodzi bynajmniej, jak to sądzi *La France*, że rząd postanowił niebronić Mexyku, lecz głównie to tylko, że rząd niechce łączyć istnienia i upadku swego ze zdobyciem Meksyku. Otwarte miasto czynić obronnem za pomocą prowizorycznych fortyfikacyi jest zawsze rzeczą niebezpieczną, ponieważ obrona jego wymaga ogromnych ofiar, których nie wynagradza wcale rezultat walki.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia o powstaniu.) Na teatrze wojny w Królestwie Polskiem rozszerzają się coraz bardziej masy wojsk rosyjskich, a obszar powstania ścieśnia się widocznie. Do *Allg. Ztg.* piszą także od granicy polskiej, że w ostatnich czasach masa wojska rosyjskiego w Królestwie Polskiem pomnożyła się niesłychanie. W Koninie przeznaczonym na punkt środkowy operacyi, ma być 8000 żołnierza; w Kaliszu garnizon staje się codzień silniejszy. Powstańcy usunęli się całkiem w głąb kraju, a tak w zachodnim pasie granicznym ostatnich dni nie było utarczek.

Powstańcy uczuwają brak zdolnych dowódzców, ponieważ większa część tychże poległa, dostała się do niewoli, lub została stracona. *N. Pr. Ztg.* oblicza, że z 42 przywodźców powstania, od 23. stycznia, to jest od wybuchu tegoż, 20 poległo na placu boju. Oprócz tego potwierdza się wiadomość o śmierci dowódzcy litewskiego Wykładnika, który miał poledz na Żmudzi w potyczce pod Poniewiczami. Stracono dotąd 9, a 13 poczęści znikło jak Mielęcki, Mierosławski, Turno, etc. po części dostało się do niewoli.

Z Białego stoku pod d. 15. czerwca piszą do *Pos. Ztg.*, że jenerał Maniukin nie został przez powstańców schwytany, i dowodzi tamże 7000 korpusem.

Do *Ostsee Ztg.* piszą od granicy polskiej pod d. 21. czerwca: Wiadomość, że Wielki książę Konstanty pojedzie na kuracyę do Karlsbadu, potwierdza się. Wielka księżna będzie mu towarzyszyć, a dzieci wysłane zostały z Warszawy d. 16. b. m. osobnym pociągiem; wysłano je w towarzystwie baronowej Minckwitz i jenerała Witte pod eskortą oddziału 450 grenadyerów gwardyi cesarskiej, aż do stacyi granicznej w Osłoczynie, gdzie całe towarzystwo czekało na zwykły pociąg z Warszawy, i tym udało się do Bygoszczy. Eskorta wojskowa powróciła do Warszawy. Zapewniają, że Wielki książę nie powróci już do Warszawy, póki spokojność nie będzie przywrócona, ale twierdzą też, że stronnictwo rewolucyjne, chce zrobić jeszcze jedno nadzwyczajne wysilenie, aby wzbudzić współczucie Europy i mocarstwa zachodnie zmusić moralnie do interwencyi zbrojnej. Mówią nawet, że przywódzcy powstania postanowili wywołać rewolucyę w samej Warszawie, i dopuścić aby Rosyanie obrócili to miasto w stos gruzów.

Szląska gazeta dowiaduje się z Piotrowa z 21. czerwca. Dnia 17. b. m. połączyły się wojska rosyjskie z Kalisza i Wielunia w lasach Strzeleckich koło Kuźnicy grabowskiej na granicy pruskiej i wezwały powstańców tamże będących, aby się poddali. Byli to po większej części ochotnicy z poznańskiego, którzy jeszcze nie brali udziału w walce. Dowódzca ich nie spodziewając się tak wielkiego oddziału powstańców, dał hasło do bitwy. — Powstańcy w części polegli, w części zostali ranieni i pojmani. Walczono zacięcie z obu stron. Rosyanie ponieśli małe straty.

Warszawa, 21. czerwca. Wczoraj mieliśmy znowu wielką demonstracyę. Jeden z powstańców, litograf, nazwiskiem Szumański, który z ran umarł został pochowany z ostentacyą. Zwłoki były wystawione w kaplicy Ś. Karola Boromeusza, a wczoraj odbył się pogrzeb. Za trumną ozdobioną wieńcami nieśmiertelników i cierni, a niesioną przez kobiety najwyższych stanów, postępowało przeszło 20.000 ludzi. Zdumiała się policya rosyjska; kazano zamykać bramy i niepuszczać nikogo, nadaremno; trzeba było ustąpić. U rogatki powązkowej zatrzymano publiczność; padło kilkanaście strzałów, a publiczność, przypomniawszy sobie świeże rozporządzenie rządu narodowego aby nie robić żadnych demonstracyi, ustąpiła spokojnie i tylko duchowieństwo z karawanem udało się na cmentarz.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny zboża i innych artykułów: mec pszenicy (82 ℔) 3 zł. 78 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 91 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł. 8 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 77 c.; hreczki 2 zł. 43 c.; kukurudzy 2 zł. 33 c.; kartofli 1 zł. 38 c.; cetnar siana 1 zł. 36 c.; okłotów 64 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 16 c., sosnowego 8 zł. 50 centów.

Kronika.

(Zabójstwo.) W Nyrkowie w obwodzie czortkowskim, pobił szewc tamtejszy Ludwik K. dnia 18. b. m. tak mocno swoją żonę, że w kilka godzin potem zakończyła życie. Winowajcę oddano sądowi.

(Poniatowskiego pomnik) nad rzeką Elster w Lipsku, będzie — jak donoszą ztamtąd — zachowany. Skromny ten pomniczek przypadł przy podziale pięknego ogrodu na tę część, którą zakupił Dr. praw Karol Heine dla założenia kanału między rzekami Plesse i Elster. Postanowił on jednak wytknąć tak jlinię tego kanału, ażeby pomnik postawiony Poniatowskiemu, za staraniem enerała Rożnieckiego pozostał nietknięty.

— Na wystawie angielskiej ostatniej znajdował się przyrząd p. Peters do pisania mikroskopowego. Za pomocą jego można pęzelkiem lub sztyfcikiem przenieść wyrazy napisane zwykłemi głoskami, zmniejszone do tego stopnia, że będą milionową cząstkę zajmować tylko.

Na przestrzeni $^1/_{5000000}$ cala to jest na $^1/_{2500000}$ cala kwadratowego stały wypisane w ten sposób wyrazy Matthew Mareschall, Bank of England, które dobrym mikroskopem tylko czytać była można. Bank angielski ma za pomocą podobnej machiny znaczyć wszystkie swe bilety bankowe, w pewnych miejscach, dla rozpoznania ich od fałszywych. Napisy wyglądają jak niedostrzeżona skaza w papierze.

Przewożenie depesz sekretnych, wiadomości ważnych, o których idzie ukrycie, za pomocą mikroskopowego pisania, bardzo także łatwo uskutecznić się może.

Ostatnia poczta.

Kraków, 26. czerwca. *Krak. Ztg.* pisze: Pewien strażnik cywilny, który od roku chorował na suchoty a od 5 miesięcy nie wstawał z łóżka, a zatem od dawna nie mógł pełnić służby, i mało był znany, lecz dawniej uchodził za najobyczajniejszego i najspokojniejszego człowieka, miał być wczoraj popołudniu pochowany. Już zrana jednak poplamiono wieko od trumny, według zwyczaju tutejszego wystawione przed domem. Popołudniu jak na komendę zebrali się przed domem chłopcy uliczni, świstając i wykrzykując, i byliby nawet zwłoki znieważyli, gdyby silne patrole nie były oczyściły i zamknęły ulicy. Aresztowano 23 osób. Tego, równie jak drugiego podobnież na suchoty zmarłego strażnika cywilnego, pogrzebano dzisiaj zrana w zupełnym spokoju.

Patrole po przedmieściach Krakowa aresztowały wczoraj i dzisiaj 17 ochotników powstańczych, dziś 1 odstawiono z Pilzna.

Z Warszawy donoszą do *Kroniki* o ścisłej rewizyi w Willanowie u hr. Augusta Potockiego, która trwała od godziny 3ciej do 8mej zrana. Dwie sotnie kozaków z pułkownikiem, majorem i kilku

oficerami otoczyły cały Willanów. lecz zachowały się bardzo spokojnie, nawet obyczajnie.

Tryest, 25. czerwca. Z Valony pod dniem 23go b. m. donoszą, że zadość uczynienie za znany wypadek w c. k. agenturze konzularnej było dane w obecności c. k. korwety wojennej „Friedrich". Pawilon agentury został powitany 21 strzałami w obecności władz.

Tryest, 25. czerwca. Depesza z Konstantynopola z 20go czerwca donosi: W Anglii mają być budowane 4 korwety. Zamówiono także 50.000 sztućców. Tutejszy starszy rabin, głowa stronnictwa reformy, został, odsunięty.

Warszawa, 25. czerwca. Dowiadujemy się właśnie, że ksiądz Arcybiskup Feliński szczęśliwie przybył do Petersburga i zajął w pałacu w Gaczynie przeznaczony dla siebie apartament, zamieszkały niegdyś przez księżnę Łowicką. W pałacu tym znajduje się kaplica katolicka. Wszelkie więc doniesienia dzienników o wywiezieniu księdza Felińskiego do Oremburga, Wołogdy itp. należą do rzędu bajek.

Smyrna, 19. czerwca. W pobliżu Aivali rozbójnicy morscy pojmali szefa tutejszej policyi.

Ateny, 20. czerwca. Zgromadzenie narodowe zawotowało 60.000 drachm tytułem wynagrodzenia dla towarzystwa jeźdźców sztucznych firmy „Soulié." Poseł rosyjski użalał się na aresztowanie poddanych rosyjskich. W wschodniej prowincyi nadgranicznej uwija się banda rozbójnicza, na wschodniem wybrzeżu Poloponezu pojawiła się inna i majnoci zrabowali kilka wsi w Messenii. Nauplia po drugi raz odmówiła uznać nowo mianowanego prefekta.

Przyhjecali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hotel George: PP. Moser Ferd, c. k. major, z Drohowyża. — Raciborski Nap., z Czernelicy.

Hotel europejski: Janicki Rysz., z Odessy. W Majewski Bol., z Bednarowa. — Gross Piotr, z Koniuszek.

Hotel Langa: Korczyński Jul., z Polski. — Catargiu Szcz., z Jas.

Hotel angielski: Hr. Przezdziecki Karol, z Rosyi. — Hr. Stecki Antoni, z Srodopolec. — Smorczewski Adolf, z Warszawy. — Osmulski Wład., z Góry. — Morawiecki Michał, c. k. notar., z Złoczowa.

Pod białego konia: Croise Lud., z Koszelowa.

Nr. 50 m: Stojowski Bol., z Polski.

Nr. 131⅓: Piotrowski Józef, z Okna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

PP. Kożuchowski Józef, sekr. guber., na Wołyń. — Zagórski Wlad., do Podburza. — Jastrzębski Hon., do Filipkowiec. — Podgórski Włodz., do Warszawy. — Truskolawski Kaz., do Markowiec. — Truskolawski Hen., do Jasieniowa. — Janowski Zyg., do Firlejówki. — Tchorznicki Kaz., do Nadyb. — Zieliński, c. ros. sekr. gub., do Wiednia. — Brześciański Syl., do Krakowa. — Jamandy Jerzy i Cartagiu Szcz., do Wiednia. — Traczewski Piotr, do Konkolnik. — Stenzel Jan, c. k. radca sądu obwodowego, do Sambora. — Antoniewicz Ant, do Skomoroch. — Szuszkiewicz Jędrz., c. k. radca finans., do Stryja. — Varnave Jerzy, do Wiednia. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Miączyński Józef, do Mikuliniec. — Zachariasiewicz Marcel. do Antonówki. — Hr. Rozwadowski Wład., do Kochanówki. — Bogusz Zygm., do Rzemienia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.39	+14 9	70.8	wschodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.28	+22.2	45.3	polud.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	326.40	+17.8	64.1	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 26. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24	5	29½
Dukat cesarski	„ „	5	25½	5	31
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	5½	9	13½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	90	75	65
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	67	79	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	13	73	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	55	81	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	50	196	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. czerwca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	60
5% pożyczka narodowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	188	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	30
Losy z 1860 roku	98	45
Dukat pojedyńczy	5	31
Srebro	110	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.80	72.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	95.70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.15	81.25
od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.70	75.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.70	75.90
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	60.25	60.50
dtto. „ 3%	45.25	45.50
dtto. „ 2½%	37.75	38.75
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153 25	153.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.—	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.60	95.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.75	98.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.10	99.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	72.—
„ „ „ 4½%	67.—	67.50
„ „ „ 4%	59.50	60.
„ „ „ 3½%	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	72.
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.—	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.25
Tyrolu	90.50	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.50	76.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	74.75
Galicyi	73.50	73.75
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Bukowina	73.—	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	73.90
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	60.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	793.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189.30	189.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630.—	632.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1646.—	1648.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	201 50	202.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.50	148.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 50	128.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	194.25	194.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	688.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	170.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	392.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	402.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	241.—	243.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	91.—	91.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.75	86.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.20	75.79

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.—	121.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.75	118.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.75	90.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135,25	135.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94 50
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zł. „	21.25	21.75
Waldsteina 20 „	22.50	23.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	94 50	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.20	94.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.20	94 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.20	83.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44 20	44.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.31	5.32
dtto. pełnej wagi	5.31	5.32
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	9.16	9.18
Talar związkowy	1.65½	1.66½
Srebro	110.50	110.75

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.